

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Casino — CZARNY KOT

pod dyrekcją — — —
Kazimierza Wroczyńskiego. Ostatnie 2 dni programu 3-go

Fredzio się żeni

Trzyaktowy wodewil spolszczony przez W. Rapackiego — syna.
Utwór będący „szlagierem” czarnokocięgo zimowego sezonu
w Warszawie.

Kasa zamawiań czynna od 11 — 1 i od 5-ej po poł.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie Ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych z dnia 11-go kwietnia 1919 r. (Dz. Pr. № 52, poz. 264) względnie Ustawy z dnia 23-IV 1920 r. (Dz. Ust. № 87, poz. 212), zarządza się w myśl rozkazu Wiceministra Spraw Wojskowych № 1503/11 dostarczenie na dzień 16 lipca 1920 r. o godz. 8 rano na placu Hallera w Łodzi wszystkich samochodów i motocykli, stanowiących własność, lub będących w posiadaniu instytucji i osób prywatnych.

Właściciele względnie posiadacze samochodów lub motocykli będących w stanie popisanym lub rozebrany, winni osobiście w wyżej wymienionym terminie i oznaczonym miejscu przedstawić zaświadczenia odnośnej władzy administracyjnej I-szej instancji, że do dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia samochodów i motocykli był w stanie nianużywalnym, oraz przedłożyć dokumenta odnośnie do samochodów i motocykli.

Od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia wstrzymuje się aż do odwołania wszelki ruch samochodów i motocykli, stanowiących własność lub będących w posiadaniu osób i instytucji prywatnych.

Osoby nie stosujące się do niniejszego obwieszczenia ulegną karom przewidzianym w art. 15 Ustawy z dnia 11-IV 1919 r. (Dz. Pr. № 52, poz. 264) t. j. prócz konfiskaty przedmiotu, karze aresztu do jednego roku lub grzywny do 100.000 marek.

178-1

Wojewoda

Lódź, dnia 12 lipca 1920 roku.

W. z. (—) Dr. Garapich.

The Canadian Pacific Ocean Services Ltd.

REGULARNA KOMUNIKACJA PASAŻERSKA
z GDAŃSKA do 11214-2

KANADY

Wszelkie informacje o miejscach i t. p. udzielają
OLAF LASSEN & Co., GDANSK
Stadtgraben 8. Adres telegraficzny: Steamagent.

Następny Samochód towarowy
odchodzi z Łodzi do Warszawy w piątek bież. tygodnia.

Uprasza się o wcześniejsze zamówienia.

Przyjmujemy również zamówienia z Warszawy do Łodzi.

Dom Handlowo-Ekspedycyjny
Finkenstejn, Heyman i S-ka, Krótka № 5.

W obliczu wielkich decyzji.

Konferencja prasowa z ks. Sapiehą.

(Telegram własny „Głosu Polskiego”).

Minister spraw zagranicznych zaprosił wczoraj przedstawicieli prasy polskiej i odbył z nimi konferencję, informując o sytuacji politycznej w związku z kwestją pokoju i rokowań p. Grabskiego w Spaa z przedstawicielami państw koalicyjnych.

Minister poruszył również sprawę Śląska Cieszyńskiego, Śląska Górnego i Gdańska.

Minister zaznaczył przede wszystkim, że rząd związany jest do pewnego czasu tajemnicą co do treści rokowań premiera Grabskiego w Spaa. **Warunki, w jakich ewentualnie będą rozpoczęte rokowania, są ciężkie, nie są jednak takie, żeby nie mogły służyć za punkt wyjścia do rokowań pokojowych.** Wbrew informacjom niektórych dzienników, minister stwierdził, że sprawa Wilna nie jest jeszcze zdecydowana, że rząd polski Wilna się nie zrzekł i że kwestja ta zdecydowana będzie dopiero na konferencji pokojowej. Zaprzeczył również p. Sapieha doniesieniom „Gazety Warszawskiej”, że p. Grabskiego w Spaa zastąpił p. Paderewski.

Co do sprawy Śląska Cieszyńskiego, która, jak wiadomo, rozstrzygnięta będzie przez radę ambasadorów,

to pan minister przypuszcza, że bez większych trudności uda się znaleźć sposób rozwiązania sporu polsko-czeskiego.

Co do Śląska Górnego to nie należy się obawiać, aby plebiscyt nie miał być tam dokonany, gdyż jest to jednym z punktów traktatu wersalskiego, w którym koalicja nie chce robić wyłomów.

W sprawie Gdańska zaznaczył minister, że chodzi tam przede wszystkim o niedopuszczenie, ażeby na konferencji w Paryżu, która ma się odbyć za kilka tygodni, przyjęto niemiecki punkt widzenia. Niemcy chcą aby Gdańsk nie był wolnym miastem, lecz wolnym państwem, co by go znacznie uniezależniło od Polski.

LONDYN, 14 lipca. (Pat.)

Havas „Daily Telegraph” donosi, że Krassin odracza wyjazd z Rosji do chwili oznaczenia warunków zawieszenia broni. Zdaje się, że bolszewicy mają zamiar rokować bezpośrednio z Polską bez interwencji sojuszników. „Daily Chronicle” donosi o wiadomości otrzymanej w Londynie, że bolszewicy zamierzają prowadzić dalszą walkę z Polską.

CHORSEA, 14 lipca. (Pat.)

Radio. Na interpelację w Izbie gmin oświadczył Bonar Law, że rząd sowiecki przyjął warunki podane przez rząd angielski, na zasadzie których mają być podjęte stosunki handlowe. Rząd angielski w porozumieniu ze sprzymierzeńcami zaproponował rządowi sowieckiemu natychmiastowe zawieszenie broni z Polską i zwołanie konferencji pokojowej. W sprawie nawiązania stosunków handlowych głównym warunkiem jest uwolnienie wszystkich jeńców w Rosji.

Warszawa, 14 lipca. Jak donosi „Rzeczpospolita” z Paryża,

kwestja pokoju Polski z Rosją weszła dziś w inne stadium. Według doniesienia „Journal de Deb.” ze Spaa, zdecydowała Rada Najwyższa podjąć się pośrednictwa w sprawie pokoju między Polską

a Rosją pod następującymi warunkami:

1) Polska zarzuci politykę imperialistyczną i odda Radzie Najwyższej uregulowanie wschodnich swoich granic.

2) Polska oca wszystkie swoje wojska na linię Kowel—Brześć Litewski—Białystok.

3) Wojska Rosji sowieckiej postępują w oddaleniu 50 km. za wojskami polskimi; gdyby wojska sowieckie przekroczyły granice Polski, wówczas koalicja użyjeaby Polsce swej pomocy.

4) Międzynarodowa konferencja dla uregulowania sprawy polsko-rosyjskiej zbierze się w Londynie. Wezmą w niej udział: Polska, Rosja, Finlandja i Litwa, a także Francja i Włochy, mimo, że nie współdziałały w układaniu powyższych warunków.

Kronika polityczna.

Jak donosi „Kurier Poranny”, w kuluarach sejmowych krążyła pogłoska, że pos. prof. Kamiński wyjeżdżał z polecenia ministra spraw zagranicznych, ks. Sapiehy, w podróż do Kowna, aby rządowi litewskiemu zaproponować objęcie Wilna na pewnych dla Polski korzystnych warunkach. Według pogłosek, rząd litewski miał odpowiedzieć, że sprawa posiadania Wilna zdecydowaną zostanie wkrótce bez udziału Polski. Uważałoby należało te pogłoski za — pogłoski.

Naród pod bronią!...

Ochołtwa werbunek przekracza najsmielsze nawet nadzieje i oczekiwania. Poczucie obywatelskiego obowiązku i konieczności z zadziwiającą szybkością pleni wrodzoną naszą nieruchliwość i brak zdecydowania i z dnia na dzień pomnaża szereg tych, którzy murem stoją w obronie polskiej niepodległości. Twardy mus wojenny stanął komienną stopą na sercach naszych, rozetlił gorące skry miłości Ojczyzny i zespolił naród cały w jednym nimmym, a głośnym jednak okrzyku:

„Nie damy ziemi i sadyb naszych na obcy łup, a proga państwa swego, a między ziemi polskiej żelazem i krwią powitamy wroga!”
To nie imperialistyczna wojna, to nie walka w imię jakich wielkich interesów własnego czy obcego kapitału, to wielkie powstanie ludu, który sam chce się we własnym domu rządzić!
Iszczą się u nas słowa Moltkego, który widzieć chciał na armje jakiejś zaciężnej, czy najemnej w wojnie swej ojczyzny ale rzucił hasło: „Naród pod bro-

Ogród Grand-Hotelu

Dziś o godz. 8.45



Koncert Symfoniczny

pod dyr. prof. Al. Türnera
11206-1

nia! Staje u nas dziś rzeczywistość naród pod bronią. To nie frazes nie zew agitacyjny, obliczony na chwilowy efekt.

Kto nie wierzy, niechaj zajrzy do werbunkowych posterunków, na podwórza koszarowe, niechaj okiem obejmie te Hożne rzesze starych i młodych, którzy jutro już staną w żołnierskim ordynku!

Unosi has chwila. Nie wolno zapomnieć o rozumie, o zasadniczych liniach przewodnich polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

Nie występowałismy nigdy na tem miejscu w obronie hasel wojennych, stale, od roku przeszło nawoływaliśmy zmieniające się kolejno rządy do zawarcia honorowego pokoju z bolszewikami na zasadzie wzajemnego uznania swego dėsinterementu w sprawach wewnętrznych sąsiada. Do pokoju nie doszło. Nie będziemy dziś wskazywali powodów, zbyt wiele, bowiem mówiliśmy już o nich, a nie czas dziś wdawać się w partyjno-polityczne spory i zaozniać odrębności wtedy, gdy jedność stała się najważniejszym postulatem chwili.

Zmienne losy wojny odrzuciły nas od złotych bram Kijowa do granic niemal etnograficznej Polski. Stajemy na progu własnej ojczyzny. Przypominają się w tem miejscu słowa pewnego dyplomaty angielskiego „right or wrong — it is our country” — czy ma rację, czy też jej niema, zawsze to nasza ojczyzna. Dlatego też nie wolno dziś wdawać się w rachuby i kalkulacje, czy sytuacja dzisiejsza jest winą Polski, czy jest kara za taką, czy inną polityką. Dość, jeśli jest Polska w niebezpieczeństwie. Dlatego nie wolno tym, którzy oddawna już wskazywali prawdziwe, czy rzekome nasze błędy, odsuwać się od ratunku, jak nie wolno odmawiać go matce, choćby w nieszczęściu zawińła sama. Swary i waśnie muszą być dziś starte. Niema niezgody, gdy nad głową burza, która wszystkim i wszystkich pograżyć może w otchłań zamętu i nieszczęścia.

A przecie nie ludzimy się bynajmniej wizją bolszewickiego raju w Polsce. Nie chcieliśmy nigdy zgnieść bolszewizmu w Moskwie i nie pragniemy go u nas. Jeśli naród rosyjski chce rządzić się na modłę komunistyczną, niechaj tak czyni; jeśli nie on sam władcawie decyduje, lecz kilka uzurpatorów, wówczas nie wart lepszego losu, jeżeli nie potrafi ze siebie zrzucić jarzma. Czy jest

Dyrekcja Oddziału Łódzkiego Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej

podaje do wiadomości, że od dnia 15-go b. m. biuro czynne będzie od godz. 8-ej rano do 2-ej i od 4-ej do 6-ej, 1110-2

dla przyjmowania zapisów na Pożyczkę ODRODZENIA.

bolsewizm w Rosji — to nas nie obchodzi, nie jesteśmy bowiem jej opiekunami, czy żandarmami porządku klas posiadających.

Nas obchodzi jedynie Polska. Polska bolszewizmu nie pragnie, stroni odeń wszelkimi siłami, potępia jego praktyki, a teorie bolszewickie nie znajdują w masach naszych posłuchu. Gdyby nawet armja Trockiego szła do nas z hasłem rewolucji socjalnej, wówczas proletariąt polski podziękowałby jej za interwencję, nie chcemy bowiem być przez nikogo „uszcześliwiani” i „wybawiani”. We własnej ojczyźnie znaleźliśmy własne drogi, któremi będziemy kroczyć.

Ale armja Trockiego jest dziś armja Brusilowa. Przed jej czerwoną sztandary wysunęło się widmo najohydniejszego carskiego imperjalizmu, pod którego skrzydłami czai się obrzydła zmorenciska „Priwisłanskiego kraju”. Generałowie carscy nie chcą zdo-

bywać Polski dla rewolucji, ale chcą nas ujarzmić dla matczynej Rosji.

Ale wraz z rozgłoszonym hasłem wojny obronnej aż do upadłego, z ust naszych nie schodzą słowa pokoju. Jesteśmy w dalszym ciągu, mimo wszelkie wypadki na froncie, zdania, iż rokowania pokojowe są równie nam jak i wrogom naszym niezbędne. Sprawiedliwy pokój, oparty na samookreśleniu narodów, da więcej obu stronom, niż orężna walka, której najistotniejszą cechą charakterystyczną jest zmienność powodzenia wojennego.

Nie zgodzimy się jednak nigdy na pokój pohabienia i krzywdy, o jakim już krąży pogłoski. Wrócimy do dawnego naszego zdania, że najzdrowiej dla nas będzie, gdy porozumiemy się bezpośrednio z wrogiem; maklerstwo bowiem ententy zbyt wiele może nas kosztować.

Czesław Oitaszewski.

Dowództwo Okręgu Generalnego Łódzkiego wzywa wszystkich obywateli, aby składali niezwłocznie posiadaną broń do dyspozycji władz wojskowych. Spieszcie się, chwila nie czeka! Potrzeby są wielkie, wielką więc musi być ofiarność i gotowość całego Narodu!

Kto sam nie staje z bronią w rękę do szeregów, a broń posiada w domu niechaj składa ją dla dzieła obrony państwa w wydziale IV. Sztabu D. O. G. Ł. (Łódź, Al. Kościuszki nr. 4, względnie w najbliższych dowództwach wojskowych).

Wszyscy przechowujący broń — pomimo niniejszego wezwania — wskutek opieszałości lub zlej woli, karani będą z całą surowością obowiązujących przepisów.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się dziś w czwartek, o godz. 6-ej popoł. w siedzibie radzieckiej. Porządek dzienny: 1) Powzięcie rezolucji w związku z odezwą Rady Obrony Państwa. 2) Sprawa zapomóg dla urzędników miejskich, wstępujących do armji ochotniczej.

Wyjazd harcerzy.

W dniu 16 b. m. o godz. 10-ej rano odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki nabożeństwo z okazji wymarszu z Łodzi harcerskiego oddziału ochotniczego do szeregów armji ochotniczej. Wyjazd oddziału nastąpi tegoż dnia po południu.

Wiece pracowników Handlowych.

W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 108, odbył się wielki wiec pracowników handlowych w sprawie akcji ratunkowej na rzecz armji, walczącej na froncie oraz zapisywania się na ochotników.

Wiece zagałł przez Zarząd p. Kaffanke, wyjaśniając cel zebrania, poczem na przewodniczącego powołano p. F. Waszkiewicza.

Po dyskusji uchwalono rezolucję treści następującej: „Zebrani na wiecu pracowników handlowych, zwołanym w d. 18 lipca r. b. przez Zarząd Stow. Handlowców polskich uchwala: 1) wezwać wszystkich członków Stowarzyszenia, by jaknajspieszniej oddali się do dyspozycji władz wojskowych, gdzie ich zakwalifikują do odnośnej służby, a przedewszystkiem zobowiązują się tych w wieku od lat 17-tu do 42-eh, którzy zdołali się do noszenia broni, aby niezwłocznie stawili się przed komisją lekarską, 2) członkowie Stowarzyszenia Handlowców polskich zorganizują przy Stowarzyszeniu Sekcję Sanitarną, mającą na celu niesienie pomocy rannym, umieszczanym w lokalu Stowarzyszenia. Wzywa się wszystkie członkinie do jaknajbardziej zapisywania się, 3) wezwał Zarząd Stow. ażeby przeprowadził kontrolę ścisłą, czy każdy spełnił swój obowiązek wobec Ojczyzny, 4) żądać od wszystkich firm, by pracownicy ochotnicy wstępujący do armji otrzymali od nich jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 3-eh miesięcznej pensji na ekwipunek, oraz aby firmy zapewniły pozostałym rodzinom przez cały czas pobytu w armji dostateczne środki utrzymania, przynajmniej 50 proc. poborów miesięcznych; 5) wezwać firmy, by zapewniły ochotnikom wstępującym w szeregi wojska, po powrocie dawne posady; 6) w razie śmierci ochotnika firma ma pozostałej rodzinie wypłacić jednorazowy zasiłek w wysokości jednorazowej pensji pracownika; 7) wszyscy członkowie Stowarzyszenia którzy nie zostali w jakikolwiek względów przyjęci do armji ochot-

niczej i pozostaną na swoich stanowiskach obowiązują się obłożyć przymusowym podatkiem, najmniej 1 proc. zanał, i 2 proc. samotni na rzecz pomocy dla żołnierza”.

W Krakowie.

Celem skoordynowania krakowskiej akcji tworzenia armji ochotniczej z ruchem, jaki ogarnął całą Polskę, przybył do Krakowa pułk sztabu generalnego inż. Wacław Marcola mianowany przez gen. Hallera, inspektorem armji ochotniczej na okręg generalnego dowództwa krakowskiego.

W dniu 13 b. m. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie krakowskiej Rady powiatowej, na którym powzięto jednomyślnie następujące uchwały: Rada powiatowa krakowska 1) uznaje się jako powiatowy komitet Rady Obrony Państwa i oddaje się na jej usługi; 2) upoważnia wydział powiatowy do kooptacji do agend powiatowej Rady Obrony Państwa członków z poza swego grona, których współpraca okaże się potrzebną; 3) przesyła jako komitet powiatowy Obrony Państwa Naczelnemu Wodzowi wyrazy hołdu i zapewnienie iż z całym zapalem w myśl odezwy Rady Obrony Państwa popiesza na ratunek Ojczyzny; 4) uchwała przy pomocy władzeian zorganizować ochotniczy pułk jazdy krakusów i postanawia wyasygnować na ten cel 200,000 marek; 5) uchwała popierać Pożyczkę Odrodzenia.

W tym samym dniu o godzinie 11 rano odbyły się narady wszystkich naczelników gmin powiatu krakowskiego. Zebrani uchwalili uznać zarządy gminne jako komitety gminne Rady Obrony Państwa. Uchwalono wydać energiczną odezwę, wzywając do wstępowania do wojska i rozpocząć niezwłocznie werbunek, oraz agitację na rzecz Pożyczki Odrodzenia.

Redakcja „Nowego dziennika”, organu sjonistów w Krakowie, ogłosiła, że członkowie redakcji tego pisma solidaryzują się z uchwałą dziennikarzy krakowskich i oddają się do dyspozycji Dowództwa Generalnego Okręgu Krakowskiego.

W Kaliszu.

Na zebraniu krawców w dniu 11 b. m. omawiano sprawę zorganizowania szwalni na potrzeby wojska.

Magistrat oddaje 35 łózek w szpitalach miejskich dla ciężko rannych żołnierzy.

Kaliskie tow. lekarskie oddało się do dyspozycji władz wojskowych.

Dnia 12 b. m. utworzyło się Koło Chrestnych Matek dla ochotników, do którego zapisało się dotychczas około 100 zamożnych członków.

W Łęczycy.

Koło pań urzęda własnym kosztem szpital dla 50 żołnierzy.

Nauczycielstwo na skutek odezwy głównego zarządu zrzeszenia nauczycieli szkół powszechnych w Warszawie z dn. 14 b. m. oddaje się do dyspozycji władz wojskowych.

W Koninie.

Fabrykant Rajmund oddał swą fabrykę odlewów żelaznych do dyspozycji M. S. Wojskowych.

We Włocławku.

Dnia 11 b. m. odbyło się zebranie uczniów zstarszych klas, po którym młodzież utworzywszy pochod ze śpiewem i sztandarami udała się do biura werbunkowego komitetu obrony państwa. Jednocześnie tow. rzemieślnicze chrześc. przemysłowców polskich i stowarz. kupców m. Włocławka uchwaliły oddać się do dyspozycji władz wojskowych.

Rada miejska uchwaliła, aby urzędnikom magistratu, udającym się jako ochotnicy na front, wypłacać pełne pobory.

W dniu 18 b. m. zw. nauczycieli pow. włocławskiego i nieszakowskiego i tow. gimnastyczne „Sokol” wydały odezwę, nawołując do wstępowania do szeregów.

Stowarz. lekarzy zorganizowało 8-tygodniowy kurs sanitarny, celem wyszkolenia sił pomocniczych dla szpitali wojskowych.

Odrodzenie Polski zacznij od siebie. Otrząśnij się z niewiary i obojętności — i kup Pożyczkę Odrodzenia!

Komunikat szefa sztabu generalnego z dnia 14 lipca.

Silna kolumna nieprzyjacielska w składzie 3 dywizji piechoty i znacznej ilości kawalerji, która dnia 12 b. m. zajęła Michaliszki, wykorzystując w dalszym ciągu swoje powodzenie, prowadzi ataki wzdłuż toru połockiego. Przednie jej oddziały dochodzą do Ławrysa.

Walki na północny wschód od Wilna w toku.

Na linii Swir, Smorgoń, Krewo oddziały nasze odpierają zacięty atak nieprzyjacielski wzdłuż frontu dawnych pozycji niemieckich. Kolumny oddziałów bolszewickich, które przekroczyły te linje pod Wisniówką na południe od Krewa zostały wyparte przez szwadrony strzelców konnych.

Na wschód od Puszczy Naliborskiej i na Polesiu nasze kolumny cofają się bez nacisku ze strony nieprzyjaciela.

Na południe od Prypeci oddziałami nieprzyjacielskimi, dążącymi do sforsowania linii rzeki Sturu w rejonie Bałachewich Kulikowicz.

Na wschód od linii Kolkki—Rozyszoze—Łuck utarczki patroli wywiadowczych.

Zarządzona kontrakcja, celem odzyskania Dubna, miała dla nas przebieg pomyślny. Bitwę rozpoczęły oddziały 18 dywizji piechoty gen. Krajewskiego pod Nikityczami i Obirkami, zatrzymawszy

na tej linii kolumnę nieprzyjacielską, która po zajęciu Dubna posuwała się na Radziwiłów, oddziały tej dzielnej naszej dywizji przeszły do zdecydowanego kontrataku zajęły fort Zagoroc, a następnie w pościgu za rozproszonymi oddziałami przeciwnika opanał Dubno. Bezlądne kolumny bolszewickie skoncentrowały się po tym odrocie w rejonie Podhajec i Młynowa, gdzie zostały skutecznie zbombardowane i ostrzelane przez naszych lotników.

Na południe od Krzemieńca grupa pułkownika Szylinga zaatakowała brygadę jazdy nieprzyjacielskiej, posilkowana przez piechotę na wozach i pokrótce walcie zmusiła do odwrotu. W odwrocie tym oddziały nieprzyjacielskie natrafiły na nasz bataljon piechoty, tracąc 7 dział z zaprzęgiem, znaczną ilość karabinów maszynowych i ręcznych, wycofały się na południowy wschód.

Przy znakomitem współdziałaniu artylerji odparte zostały ataki bolszewickie na Frydrychorsk Wołoczyska, Tarnorudę i Satanów. W czasie walk tych nieprzyjaciel częściowo zajął wschodnią część przyczółka mostowego Satanów, został jednak następnie wspartym kontratakami 55 pułku piechoty z wielkimi stratami wyparty.

Zastępca szefa sztabu generalnego Kuliński, gen. ppor.

Inspektorowie generalni armji ochotniczej.

Inspektorami okręgowymi armji ochotniczej zostali mianowani przez gen. Hallera:

Płk. Zagórski na okręg Warszawski—Warszawa.

Brygadjer Mączyński na okręg Lwowski—Lwów.

Płk. Seyda na okręg Poznański—Poznań.

Płk. Donimirski na okręg Pomorski—Grodziądz.

Płk. Tupalski na okręg Grodzieński—Wilno.

Płk. Stokalski na okręg Kielecki—Kielce.

Specjalnym rozkazem będą przeznaczeni na okręg krakowski, lubelski i łódzki.

Adres dla listów i depeesz do G. I. A. O. jest:

Ministerjum spraw wojskowych, generalny inspektorat armji ochotniczej w Warszawie.

Urzędnicy państwowi do służby w szeregach.

Na podstawie porozumienia się z prezydentem rady ministrów podsekr. stanu gen Sosnkowski wydał następujący rozkaz:

Przyjmowanie do armji ochotniczej urzędników państwowych odbywa się w myśl następujących przepisów: 1) Wszyscy urzędnicy ministerjów i urzędów państwowych mogą być przyjmowani tylko do kategorii A., to znaczy do służby w szeregach. 2) Przyjmowanie urzędników państwowych do służby pomocniczych jest zabronione. 3) Wszystkich tych urzędników państwowych, których już przyjęto do służby pomocniczych, należy bezwzględnie zwolnić.

Przyjmowanie urzędników państwowych do służb pomocniczych byłoby rzeczą zupełnie niecelową i szkodliwą. Rozbijanie w ten sposób administracji, której sprawne funkcjonowanie jest jednym z pierwszych warunków porządku i ładu w państwie, wywoła tylko niepożądane następstwa.

Rozkaz do policji.

Komendant głównej policji wydał rozkaz do swoich podwładnych, w którym czytamy:

„Ze wszystkich podwładnych mi komend policji państwowej napływają do mnie meldunki o żywiołowym rwaniu się funkcjonariuszów policji do wojska. Jakkolwiek chcę ta, obrony zagrożonej Ojczyzny, chlubna jest i ze wszelkich miach zrozumiała, to jednak nadewszystko ważniejsza jest racja ogólnopolska. Nij się też powoduje wola kierownika ministerstwa spraw wewnętrznych i wkłada na mnie ciężki obowiązek skierowania waszego zapалу na właściwą drogę.

Służbie Waszej oddacie wszystkie swoje siły i wszystkie swój czas, nieprzespane noce i dni znojne, uczynicie ofiarą ze swego zapala wojennego i czujni, bacni, z bronią u nogi, staniecie na straży ładu i porządku — na tym okopie wewnętrznego frontu wobec Ojczyzny spełnicie służbę równą służbie żołnierza.

Wyście tyłami armji. W Was więc skrytobójcza broń wroga przedewszystkiem godził będzie podżeganiem, znieważaniem, dyskredytowaniem Waszych ideałów.

To Was, nie znieważajcie. Wyście ostatnimi szeregami armji. Gdyby przyszła ostateczność, pójdziecie, jako ostatni żołnierze Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, po zwycięstwo lub śmierć na okopach. Niech to będzie do czasu uciszeniem Waszego porwu wojskowego. Na posterunki policjanci Szezegółowe polecenia wydadzą Wam wasi komendanci.

Zawieszenie ruchu telegraficznego.

Główna stacja telegrafu państwowego zaprzestała przyjmować od publiczności prywatne telegramy do Brześcia-Lit., Białogostoku, Kowla i Hrubieszowa. Pozatem ruch telegraficzny i telefoniczny w kierunku wschodnim od Grajewa, Grodna, Brześć, Kowel i dalej ku Galicji Wschodniej do Kołomyj jest chwilowo zawieszony.

W Łodzi.

Broń dla Ojczyzny.

W rękach osób prywatnych znajduje się znaczna ilość broni palnej (karabiny, karabinki, rewolwery), przechowywanej jako pamiątki, pozostałe po rozbrojeniu okupantów, znalezione na polach bitew itp.

W godzinie organizacji potężnej Armji Ochotniczej, która pospieszy wkrótce na front bojowy, władze wojskowe stoją przed doniosłym zadaniem należytego uzbrojenia zgłaszających się ochotników. W tej sytuacji każda sztuka broni jest drogą i cenną. Byłoby zbrodnią wobec zagrożonej Ojczyzny przechowywać bezużytecznie broń po mieszkaniach, strychach i piwnicach wtedy, gdy broń ta w krzepkich dłoniach żołnierza polskiego mogłaby być użyta do śmierci i zniszczenia w zaburzonych szeregach nieprzyjacielskich.

Obowiązkiem wszystkich, których z tych czy innych względów ominie zaszczyt niesienia ofiary z krwi u progu Rzeczypospolitej, jest dopomoć ze wszelkich sił w najważniejszej i najpilniejszej sprawie uzbrojenia i wykwalifikowania rzeszy ochotniczych. A oć bardziej niezbędne jest żołnierzowi, jak broń?

Papież interesuje się Polską.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.“)

Rzym, 14.7. Papież polecił zakomunikować posłowi polskiemu w Rzymie, że śledzi z żywym zainteresowaniem przebieg bohaterkich walk i dołącza swe modły za powodzenie oręża polskiego i za pomoc dla niego 18 lipca odbyło się na tę intencję uroczyste nabożeństwo, a generał Jezuitów kazał odprawić 800 mszy.

Zapytanie Ukrainy.

Bruksela, 14 lipca. (Pat.) Hav. Delegacja ukraińska wystosowała do przewodniczącego konferencji notę zapytaniem, czy sprzymierzenie proponując bolszewikom zawieszenie broni z Polską, zaproponowali także zawieszenie broni z Ukrainą.

Zbrodnicze zamłary pruskie.

Spaa, 12 lipca. Delegacja w Spaa otrzymała dzisiaj depeszę ostrzegającą, że Niemcy chcą właśnie w tej chwili rozstrzygnąć o losie Górnego Śląska. Chcą sprowożować powstanie. Jest w depeszy wymienione nazwisko oficera głównodowodzącego i rozwiązanie armji.

O zamiarach tych powiadomiono natychmiast Radę Najwyższą.

Ecba plebiscytu.

Kwidzyn, 14-go lipca (PAT). W dalszym ciągu napływają do powiatowej Rady ludowej protokoły w sprawie nadużyć, popełnianych przez Niemców w czasie głosowania. Nadużycia te są: 1) Wcisniano starszym i niedoświadczonym obywatelom polskim do rąk karty niemieckie za pośrednictwem opiekunów i siostr miłosierdzia. 2) Usuwano polskie karty w pokoju izolowanym, albo wzywano do głosowania za Niemcami, grożąc pogromami w razie przeciwnym. 3) Naruszono tajemność głosowania w biurze Kwidzyna 19, gdzie każdy mógł widzieć jaką kartę podaje, a niemiecki komisarz publicznie ogłaszał: „Links deutsch, rechts polnisch“. 4) Niemcy nie dopuszczali polaków do głosowania w razie najmniejszej niedokładności w ich karcie, natomiast Niemcy głosowali bez metryk lub na podstawie metryk fałszywych. 5) Przekupywano polaków, zwłaszcza służbę folwarczną, dając mąkę, cukier i 80 marek, aby głosowali za Niemcami.

Zemsta pruska.

Olsztyn, 14 lipca. (Pat.) Pogromy polaków po wsiach, które głosowały za Polską, trwają dalej. W Wymoiu doszło do zrycia broni palnej. Agitator niemiecki nauczyciel Boeht, który nawoływał do strzelania do polaków, został zabity. Komitet polski otrzymał od wiele osób zapytania, co się stało z ich głosami. Głosowali oni za Polską, a komisja oświadczyła, że za Polską głosów nie było. Komitet zbiera dane dla zgłoszenia protestu.

Plany Radka.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Warszawa 14.7. „Kurier Polski“ dowiaduje się od osób, które przybyły z Mińska, że na placu publicznym wygłosił tam mowę Radek. W mowie tej obiecywał on, że armje czerwone wkroczą na Litwę i do Czech i zaprowadzą tam rządy sowieckie.

Stosunek handlowy Anglii z Bolszewją.

Paryż, 14 lipca. (Pat.) Radjo. Ze Sztokholmu donoszą, że Krassin uzyskał zgodę na poczynienie koncesji w sprawie nawiązania stosunków gospodarczych z Anglią. Bolszewicy zrzekają się między innymi agresywnej polityki na wschodzie. Uznają 25 procent długów wojennych i zobowiązują się do pewnych zmian w swej polityce wewnętrznej. — „Times“ donoszą, że Krassin przybędzie do

Londynu z końcem bież. tygodnia wraz z nowymi członkami misji, między innymi z 2 byłymi urzędnikami dawnego minist. spraw zagranicznych.

Lithwa wolnym portem.

Ryga, 14 lipca. (Pat.) Odbywa się tu konferencja przedstawicieli rządu lotewskiego w sprawie utworzenia w Libawie wolnego portu. Sprawę rozstrzygnięto ostatecznie i przystąpiono do rozbudowy nowych magazynów.

Zamach na Hindenburga.

WIEDEN, 14 lipca. (PAT). Radjo. „Hanowerkorespondenz“ donosi, że wczoraj wieczorem do mieszkania marszałka Hindenburga wtargnął jakiś młody człowiek. Wywiązała się pomiędzy nim a marszałkiem walka, w czasie której wyciągnął młody człowiek rewolwer i strzelił kilka razy. Napastnikowi udało się zbiec.

O węgiel niemiecki.

Spaa, 14 lipca. (Pat.) Havas.— Wobec nacisku sojuszników von Simons zgodził się na określenie ilości węgla miesięcznie na 1 milion 700.000 ton. Konferencja odniosła wrażenie, że Niemcy zafiarowaliby o 100.000 ton więcej pod warunkiem zapewnienia dostawy żywności dla górników. Sojusznicy w dalszym ciągu domagają się dostawy 2 milionów ton węgla miesięcznie. Decyzja ma zapaść na najbliższym posiedzeniu.

Walki grecko-tureckie.

Ljon, 14 lipca. (PAT). Radjo. Korespondent „Petit Parisien“ donosi ze Smyrny, że wskutek postępów wojsk greckich w oddziałach Kemali-Baszy nastąpiła demoralizacja. Rzucają one broń i amunicję i uciekają. W Smyrnie panuje zupełny porządek i zgoda między francuzami i grekami.

Obrady Sejmu.

Po odczytaniu interpelacji p. Zygmunt Seyda referował projekt ustawy o przekazaniu skarbowi państwowemu przyznanych Polsce traktatem pokojowym dóbr Rzeszy niemieckiej i byłych panujących niemieckich w odstąpionych Polsce terytorjach. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Posel Radiszewski referował projekt ustawy o podatku gruntowym w byłym zaborze austriackim. Ustawa proponuje podwyższenie podatku, który wynosił dotychczas z morga i markę 49 fen. na 14 mk. 11 fen. Obowiązywać ona ma dwa lata, poczem ma nastąpić wprowadzenie podatku na nowoczesnych zasadach. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu w brzmieniu proponowanem przez komisję. Następnie p. Radiszewski w imieniu komisji skarbowo-budżetowej referował projekt ustawy o ujednoliceniu podatku gruntowego i podymnego w byłym królestwie Kongresowem. Dotychczas podatek ten wynosił 4 fenigi z morga, ustawa zaś proponuje 15 mk. 19 fen.

Posel Głabiński złożył sprawozdanie Komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy, uzupełniającej ustawę z dnia 15 lutego r. b. o przyznaniu jednego miljarða marek na zagospodarowanie odłogów. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdania Komisji prawniczej w sprawie ustawy o rozszerzeniu właściwości sądów pokoju. Referent p. Seyda oświadcza, że komisja prawnicza wnosi o rozszerzenie właściwości sądu pokoju w sprawach procesowych do 10 tysięcy mk. Mniejszość komisji wnosi o powiększenie właściwości sądu do 30.000 marek. — Po przemowie ministra sprawiedliwości Morawskiego, który się oświadczył za wnioskiem mniejszości, oraz po przemowach kilku posłów, ustawę w 2 i 3 czy-

tanu w myśl wniosku mniejszości przyjęto.

Przystąpiono do sprawy udzielenia nadzwyczajnych pełnomocnictw w sprawach opałowych. Referent p. Wierzbicki zaznaczył, że dla podniesienia produkcji węglowej potrzebna jest dobra aprowozacja górników i środki komunikacyjne. Ważną jest także sprawa głównych maszyn kopalnianych, które musi się sprowadzić ze Szwajcarii lub Szwecji. Aby zapewnić podział węgla i dostawę węgla ustawa upoważnia ministra nawet do rekwiizycji. W ciągu dyskusji p. Piętrzyk zgłosił rezolucję wzywającą rząd, aby upaństwowił przynajmniej jedną kopalnię, celem otrzymania dowodów do określenia produkcji węgla i kosztu produkcji. I jaki będzie wynik produkcji przy udziale w zyskach górników.

Posel Sejba zgłosił rezolucję domagającą się zaopatrzenia szkół średnich i powszechnych w opał. Przyjęto rezolucję komisji i rezolucję p. Sejba. Następnie przyjęto w 2 czytaniu ustawę zmieniającą nazwy Polskiej Kasy Pożyczkowej na Bank Polski. Następnie przyjęto w 2 i 3 czytaniu ustawę o wydzierżawianiu użytków rolnych. Przyjęto również w 2 czytaniu ustawę o warunkach wywozu za granicę i o obrotach zagranicą. Szereg wniosków nagłych odesłano do komisji.

Posel Poniatowski zgłosił nagły wniosek w sprawie pokoju. — Marszałek zwrócił uwagę, że o poddaniu pod głosowanie nagłości decyduje marszałek, a wnioskodawcy przysługuje prawo odwołania się konwentu senjorów. Gdy p. Poniatowski polemizował z wywodami marszałka, marszałek przywołał go do porządku, a wreszcie wykluczył z posiedzenia. Powstała wrzawa, wśród której marszałek zamknął posiedzenie.

Łódź.

Propaganda prasowa na rzecz werbunku i pożyczki.

Wczoraj z inicjatywy grona dziennikarzy i w porozumieniu z dowództwem okręgu generalnego odbyło się w lokalu tow. krajoznawczego zebranie miejscowych dziennikarzy i literatów, na którym zebrani utworzyli sekcję komitetu propagandy przy dowództwie okręgu generalnego w Łodzi i zobowiązali się do pracy w tej sekcji.

Zadaniem sekcji będzie propaganda na rzecz werbowania ochotników, pożyczki państwowej i przeciwdziałania agitacji bolszewickiej za pomocą artykułów, pomieszczanych w prasie, odezwy, broszur itp.

Wyłoniono komitet wykonawczy, który będzie czuwał nad sprawną działalnością sekcji, będzie pozostawał w kontakcie z dowództwem okręgu generalnego i będzie kwalifikował do odpowiedniego użytkowania pracę członków sekcji. Do komitetu wykonawczego zostali wybrani pp. Błażek, Dąbrowski, Hajkowski, Hamburski i Miller.

Wydział wykonawczy upoważniony jest do kooptowania członków.

Święto francuskie.

Z okazji francuskiego święta narodowego magistrat wysłał do szefa misji francuskiej podpułkownika Renaux depeszę gratulacyjną. O godz. 9 rano odbyło się nabożeństwo w kościele garnizonowym, na którym byli obecni przedstawiciele władz, armji, miasta, oraz delegacja francuska. — Prezydent Rzewski, składając w imieniu ludności miasta życzenia delegacji francuskiej nadmieniał, że aczkolwiek ludność ze względu na poważną sytuację kraju nie manifestuje rocznicy 14 lipca tak uroczysto jak w roku zeszłym, to jednak sympatja jej do Francji, jako sojuszniczki Polski, pozostała nietknięta. Magistrat i koszarzy byli udekorowani.

Finanse miejskie.

Dnia 16-go lipca udają się do Warszawy na zaproszenie ministerstwa spraw wewnętrznych, prezydent Rzewski i wiceprezydent Kłocman celem wzięcia udziału w

naradzie poświęconej gospodarce finansowej zarządów miejskich. Na naradzie tej omówione będą sposoby sanacji finansów miejskich, oraz opracowany nowy system podatkowy.

Zasilki na cele opieki społecznej.

Ministerjum pracy i opieki społecznej asygnowało na ręce delegata okręgu łódzkiego p. A. Lewandowskiego, na miesiąc kwiecień, maj i czerwiec mk. 420.000 dla komisji opieki społecznej w okręgu łódzkim. Z sumy tej na samą Łódź przypada mk. 280.000.

Na Pogotowie Opiekunicy.

Ministerjum pracy i opieki społecznej nadesłało na ręce delegata p. Lewandowskiego 200.000 mk. na rachunek sum, przyznanych przez rząd na urządzenie Pogotowia Opiekunicy dla dzieci bezdomnych przy ul. Milsza M 51.

Ograniczenie sprzedaży napojów alkoholowych.

Komisarz rządu na m. Łódź wydał wczoraj ogłoszenie, w którym przypomina, iż na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 kwietnia r. b. w przedmiocie ograniczeń w sprzedaży napojów alkoholowych.

Zakazana jest sprzedaż lub podawanie wszelkich napojów alkoholowych w obrębie miasta Łodzi przez cały czas trwania poboru wojskowego, t. j. do dnia 10 sierpnia r. b.

Podając o tem do powszechnej wiadomości, komisarz Rządu zaznacza, że winni przekroczenia niniejszego rozporządzenia ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do mk. 20.000 lub aresztu do jednego miesiąca. W razie zaś powtórzenia przekroczenia — grzywny do 100.000 mk. lub aresztu do 3 miesięcy.

Kary aresztu i grzywny mogą być nałożone jednocześnie. Nadto może być cofnięta koncesja na sprzedaż lub wyszynk napojów alkoholowych.

Wycieczka działwy szkolnej.

Onegdaj o godz. 11 wiecz. powróciło 340 dzieci szkół powszechnych miejskich, które pod kierunkiem pp. Papisa, Loby, dwóch nauczycielek i higienistki udały się na wycieczkę, celem zwiedzenia pałacu Kazimierza, Janowca i Warszawy.

Była to pierwsza z trzech projektowanych wycieczek zamiejscowych przez doktora Stefana Kopsińskiego, decernenta wydziału szkolnictwa, a urządzanych na koszt magistratu. Dzieci obojga płci w wieku od 12—15 lat, podzielone na sekcje przez cały we wzorowym porządku odbywały znaczniejsze kursy na piechotę, podśpiewując ochoczo i nie okazując zmęczenia.

Przed udaniem się na spoczynek każde z dzieci w otrzymanych od kierowników zeszytach skreśliło wrażenia, odniesione w przeciągu dnia. Najwięcej uciechy dostarczył dzieciom pobyt w Kazimierzu przez zwiedzenie wąwozów, pięcie się po stromych ugorach wąwozów, kąpiel w Wiśle, przejażdżka łodzią rybacką i drapanie się po ruinach zamku króla Kazimierza i Firleja.

W Warszawie działwa zwiedziła Stare miasto, ogród Saski, Łazienki, Bielany, dokąd popłynęła statkiem, miejsce stracenia Traugutta i po 9-dniowej wędrówce rozbawiona wróciła ze śpiewem do Łodzi.

Zasmuciły się jego na wieść, iż z powodu przykrych sytuacji na froncie nie będą mogły złożyć hołdu Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu, a było to ich gorącym pragnieniem.

Teatr Polski.

Z powodu próby jeneralnej dzień teatr dla publiczności zamknięty.

Jutro „Kościuszkę pod Racławicami“ obraz historyczny Ancezyca.

Na naszej scenie utwór Ancezyca otrzyma piękna wystawę dekoracyjną, oraz nowe kostjumy. W wykonaniu udział bierze cały personel artystyczny oraz chóór im. Moniuszki.

Koncert symfoniczny.

Program dzisiejszego koncertu w ogrodzie Grand Hotelu zawierad będzie po za „Symfonią B-dur“ Schumanna utwory Czajkowskiego, Paderewskiego, Sibeliusa (Finlandja), Gadego, Rubinsteina oraz na życzenie

stałych bywalców koncertowych interesującą uwerturę Lisolffa „Bobe-spiérre“.

Lilipuci.

Dzisiaj rozpoczynają się w teatrze przy ul. Cegielnianej nr. 68, gościenne występy znakomitej polskiej trupy liliputów.

Konfiskata ukrytych zapasów papieru.

Wywiadowcy Urzędu walki z lichwą i spekulacją wykryli przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 181 w Łodzi zapasy papieru, w ilości około 300 bel, ukrytych w stajni, wozowni, na strychu zabudowań gospodarskich w drugim podwórzu, oraz w mieszkaniu prywatnem dyrektora fabryki papieru Roberta Saengera w Pabjanicach, Karola Lehmana. Lehman przyznał się, iż gromadził papier w celu sprzedaży, mając zamiar otworzyć hurtowy skład papieru, lecz ani nie wykupił patentu, ani nie wywieził szyldu o sprzedarzy papieru, ani nie posiadał cennika, ani nie wystawił rachunków na sprzedawany papier. Ponieważ w postępku Lehmana uznano fakt gromadzenia towaru w celach zysku przy następnej odsprzedaży, przeto skarano go na 1.000 marek grzywny, lub jeden tydzień aresztu, oraz nakazano konfiskatę papieru, zakrekirowanego zarówno w trzech potajemnych składach, jak i w mieszkaniu skazanego.

Ucieczka bandyty.

Wczoraj, korzystając z nieuwagi strażnika, wyskoczył z okna drugiego piętra gmachu szpitala Poznańskich przy ulicy Targowej aresztant Antoni Milezarek, oddany na obserwację lekarską. Milezarek notowany był jako bandyta. Pościg za zbiegiem okazał się bezskuteczny.

Pod kołami tramwaju i samochodu.

Na szosie Pabjanickiej kolei podjazdowych tramwaj, idący w stronę Rudy, najechał na Alnę Krell lat 28, zamieszkałą przy ul. Szosa Pabjanicka 14, i zdruzgotad lewą nogę i pokaleczył prawą. Chorą odwieziono do szpitala miejskiego, przy ul. Drewnowskiej Nr 75.

Przy zbiegu ulio Długiej i Zawadzkiej Antonina Miskiewicz, zamieszkała w Zgierzu, schodząc z tramwaju, upadła pod pedałowy samochód w stronę ul. Cegielnianej i uległa ranom całego ciała. Odwieziono ją do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

TEATR POLSKI Działna II.

pod dyr. Franciszka Rychtawskiego. W piątek, 16 lipca: „Kościuszkę pod Racławicami“.

Giełda łódzka.

Z dnia 14 lipca 1920 r.

Rublo carskie po 500 290, 305, druble dumskie po 250 53.—, 5 pz. Listy zastawne m. Łodzi 197.—, 199.—, 6 proc. obligacje m. Łodzi 81.—, 79.—, Czeki na Berlin 450.—, 445-448.50.

Tendencja dla walut chwiejna.

Giełda warszawska.

Waluty i czek.

Notowania z dnia 14 lipca.

Waluty: ruble carskie po 500 305.—, 290.—, ruble dumskie po 250 — 54.—, 53.50, —; franki franc. 14.85, 14.70; fanyt szterlingi 670.—, —; dolary Stanów Zjednocz. 167.—, 163.—; Czeki na Wiedeń 106.—; na Paryż 14 —, 18.90; na Szwajcarię 31.50; na Brukselę — 14.80; na Nowy Jork 160.—; na Berlin 456.—, 448.—.

Akcje: Rudzki 3000, Warszawskie fabryki cukru 5000.

ROŻA GUTMANÓWNA
HERMAN LIBRACH
zaręczeni.

Łódź, d. 13-go lipca 1920 r.

Lekarz Dentysta

Lewita-Fuchs

ul. Piotrkowska 50

przyjmuje od godz. 10 do 2 i od 4 do 7

500 mk.

wypłacę za zwrot papierońcy srebrnej, pozostawionej w restauracji róż Zielonej i Piotrkowskiej.

Znaki teje: V. S. 15. 3. 1915.

Zwrócić do firmy Textyl, Krótka 2.

Zakład miedziano-kotlarski Stanisławski i Herbst w KALISZU, ul. Stawiszńska 22

Otwarcie Przedsiębiorstwa.

Po długoletniej praktyce z powodzeniem w W. K. Poznańskim i w Niemczech otworzyłem w miejsu

Przedsiębiorstwo Budownictwa Podziemnego na wielką skalę i przyjmuję wykonanie wszelkich robót w powyższy zakres wchodzących.

Jako specjalność wykonuję: budowę kolei, roboty podziemne, kanalizacje, budowę dróg, odwodnienie, meljorację łąk, wyszląmowanie i pogłębianie stawów mlyńskich oraz powiększenie dopływu wody do takowych, roboty niwelacyjne i t. p.

Kosztorysy na żądanie. J. Adamczewski Przedsiębiorstwo dla budownictwa podziemnego. Łódź, Orla 15, i piętro.

Ważne dla wszystkich wojskowych i wstępujących do armii ochotniczej

Aby tym, co życie swoje ryzykują za Ojczyznę, ulżyć troskę o byt ich drogiej bliskich, wprowadziła

„VESTA”

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu

specjalny rodzaj ubezpieczeń na życie wyjątkowo z natchmiastową odpowiedzialnością za śmierć, poniesioną w teraźniejszej wojnie.

Ta sama odpowiedzialność może być włączona i do ubezpieczeń, zawartych poprzednio.

Szczególne objaśnienia udziela Generalna Agentura w Łodzi, Dzielna № 2a m. 20, od 10—12 przed południem.

Pokój umeblowany

z oddzielnym wejściem w okolicy Piotrkowskiej od Przejazdu do Radwańskiej poszukiwany za dobrą zapłatą. Oferty do Administr. „Głosu Polskiego” sub. H. P. 7.

Opiszenia drobne

- AAA. Kupię meble, dywan, futra, garderobę, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę najchętniej. Chranowicz, Wólczańska 43 m. 6.
- AAA. Meble nowe i używane, łożka metalowe, biurowe meble najtańszej sprzedaje Magazyn Mebli Piotrkowska № 110, i p., front. 82—6
- AA. Meble z kilku pokojów sprzedam tanio, był zarząd. Piotrkowska 223, m. 8 97—8
- Om 3 piętrowy z oświetleniem i wodociągami przy ul. Kilińskiej, w pobliżu ul. Głównej, do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 137, 977—3
- Do sprzedania mieczarnia z urządzeniem przy ul. Piotrkowskiej № 137, 978—3
- Dr. Likiernik ordynuje w Ciechocinku. 97—3
- Kwit składowy firmy M. M. Kalcicki za № 288 sędziwy i takowy się uznawaj. C. N. Giaser. 150—2
- Młode wilki czyste rasy sprzedam. Lipowa 44 m. 19. 129—3
- Pokój do wynajęcia przy izraelskiej rodzinie. Piotrkowska 225, m. 8.
- Potrzebny stróż uczył na wieś z dobrymi świadectwami. B. Rosenberg, Piotrkowska № 103 79—3
- Pianino zagraniczne, prawie nowe, do sprzedania. Nowocześniejsza № 12, m. 6. 194—1
- Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Kilińskiego 42 m. 8. 10—1
- Pianino, fortepiany, strojenie, przewóz, reparacja. Chodkowski, Sienkiewicza 25, telefon 400. 003—4
- Plec kafiowy w narożniku do sprzedania. Ul. Janiny 3, u właściciela. 48—3
- Pianino do sprzedania mało używane. Wiadomość: Długa 96, m. 1, od 10—3. 69—3
- Student udziela matematyki, łacny, chemii, fizyki, języków. Kilińskiego 86, m. 8; godz. 6—7 wiecz. 82—8
- Sypialnia dębowa do sprzedania, okazynie Franciszkańska 11, 6—3
- Sprzedam dwie koldry z atlasowe zupełnie niezniszczone. Nawrot № 25, sklep. 141—3
- Uczeń kl. 7 gim. Oświata woyny od wojskowości poszukuje lekcji. S. Rabinowicz, Zielona 42, od 2—4. 15—3
- Sprzedam kredens i parę łożek z materacami. Orla 12, II piętro, Polaczek. 138—3
- Na parietenne chereche una placa. Off. „C. D.” 140—3
- 500 mk. nagrody, kto wskaże mieszkanie, składające się z 2 lub 1-go pokoju z kuchnią. Oferty sub. „500” do „Głosu”. 19—3
- Zagubione dokumenty: Abramson Mojżesz Szaja zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 129—3
- Isig Lifman zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 69—3
- Jzman Dawid zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 167—3
- Perliner Samul Hersz zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi. 73—3
- Perliński Mordka zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 07—3
- Resbroda Mendel zgubił książkę wojskową, wydaną w Łodzi. 11—2
- Resbroda Mendel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 10—3
- Cymerman Ignac zgubił paszport niemiecki, wyd. w Krosznie. 70—3
- Chęcinski Wolf zgubił paszport niemiecki, wyd. w Pabjanicach. 12—3
- Zęstochowski Chłi zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 17—3
- Christowski Kaufman Icek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 175—3
- Gywie Izrael zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 190—3
- Widstein Lajb zgubił paszport austriacki, wydany w Piotrkowie. 132—3
- Engel Rozalja zgubiła legitymację chlebową na 3 osoby. 203—1
- Figurski Józef Edward zgubił odcroczenie wojskowe, wydane w Łodzi, przez P.K.U. pułku strz. Kaniowskich. 135—2
- Flancbaum Morye zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 192—3
- Fabrykant Josek zgubił dowód osobisty, wyd. w Kilmontowie. 107—3
- Gutman Hil zgubił kartę węglową, wyd. w Łodzi. 191—1
- Gertler Maika zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 181—3
- Gerszynowicz Sure zgubił kartę węglową. 85—1
- Guterman Józef zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 56—3
- Grauberg Maks zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 166—3
- Prodzicka Janina zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 148—3
- Person Szerem zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 04—3
- Reinberg Efraim zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 14—3
- Seldman Majer zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 161—3
- Prodzicka Jadwiga zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 149—3
- Hainrich Milner zgubił tymczasowy paszport polski, wyd. w Łodzi. 88—3
- Hersz Leib Brauner zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 00—3
- Gillel Szafir zgubił paszport polski, wydany w Łodzi na wyjazd do Austrii. 108—3
- Janczak Marja zgubiła legitymację chlebową na 3 osoby. 89—1
- Jakubowicz Wolf zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 89—3
- Jarblum Stefan Wilhelm zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 64—3
- Konlarski Gedaliah zgubił kartę węglową. 200—1
- Kotlicki Dawid zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 76—3
- Kopel-Wigrowski Jakob zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 64—3
- Katmowicz Szlama zgubił dowód osobisty, wyd. w starostwie łódz. 65—3
- Kurcówna Dora zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 71—3
- Kata Herman zgubił paszport niemiecki, wydany w Praszce. 74—3
- Przeszewska Zofia zgubiła paszport rosyjski, wydany w gminie Radogoszcz. 125—3
- Kupski Morye zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 152—3
- Kontorowicz Cale zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 130—3
- Kajman Izrael zgubił paszport niemiecki, wydany w Włocławku. 105—3
- Kelbiger Majlech zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 161—3
- Kichenstein Icek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 146—3
- Klisztajn Skymza zgubił kartę węglową. 201—1
- Kower Markus zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 122—3
- Mowsza Zelig Gutman zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 83—3
- Przytycki Lajbusz zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 131—3
- Pakula Abram zgubił dowód osobisty, wydany w Koninie. 123—3
- Princ Szaja zgubił paszport niemiecki, wyd. w Gostyninie. 79—3
- Rubinsztajn Hersz zgubił legitymację chlebową, za № 6357. 83—1
- Gotberg Jakob zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi. 193—3
- Rozynne Towja zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 80—3
- Rachmiel Ettingen zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 97—3
- Gotberg Szlama Gerokle zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 3—3
- Przeszewska Bronislawa zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 55—3
- Rozental Berus zgubił paszport niemiecki, wydany w Wieluniu. 142—3
- Rochheim Morye zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 124—3
- Ratyler Izrael Chaim zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 135—3
- Wajs Mojsze zgubił paszport niemiecki, wyd. w Tomaszowie, okręgu Brzezińskiego. 69—3
- Winnykamień Morye zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 147—3
- Wajntraub Gerszon zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 07—2
- Wolfson Simon zgubił legitymację na 7 osób. 209—3
- Wajcencfeld Icek zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 209—3
- Zalcman Benojan zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 57—3
- Zientalak Felician zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 90—3
- Zelliger Alwin zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 127—3
- Zgubiono paszport niemiecki rodzinny, wyd. w Łodzi na imię Szaja, Binem Wojdyślowski. 7—8
- Zaginął dowód osobisty Władysława Kona, wydany przez starostwo łódzkie. 60—3
- Zaginął paszport rodzinny na im. Drzewiński Fajwel, Retera Bajja, i Abram Majer. 59—3
- Zagub. na stacji Skalmierzyce zaswiadczenie rejestracji, wydane oficerowi ewidencyjn. w P.K.U. w Łodzi, na imię Juljusza Bayera. 193—3

Odeon Odeon
Najnowszy amerykański obraz osnuty na tle współczesnego życia p. t.
Kleopatra
Wspaniały dramat życiowy w 5 aktach ze słynną pięknością amerykańską Doris Dalton wykonawczynią głównej roli znakomitego obrazu „Kobieta i złoto”
Początek przedstawień o godz. 5-ej.

Mechaniczna fabryka szpilek drewnianych i kół pasowych
Antoni Zeh i S-ka
w Łodzi, ul. Andrzejka 53/55
uruchomiona i poleca swe usługi W. PP. przemysłowcom i innym swym klientom. 802—2

Nadeszły
podgrzewacze napełnione spirytusem z gęszczonym
zastosowane których do różnych celów, zamiast spirytusu denaturowanego i wobec drożyzny wszelkich innych materiałów palnych, jest nadzwyczaj korzystne.

Sprzedaj hurtowa w Składzie Farb Kosel i S-ka, w Łodzi ul. Przejazd 0.
Sprzedaj detaliczna w składach aptecznych i sklepach kolonialnych. 98—3

ZAGUBIONO PRZEKAZ
wystawiony przez S. Blumberga w Łodzi Sienkiewicza 29, na zlecenie Michała Glasera platny dnia 15.9 mk. 20.000. Upraszam o łaskawe odniesienie do J. A. Grünstein i S-ki, Dzielna 50. Jednocześnie ostrzegam przed kupnem. Zastrzeżenia zrobione. 121—3

Zarząd na Polskę Francuskiego Towarz. Ubezpieczeń na życie „L'URBAINE”
podaje do publicznej wiadomości, że polisy za № 132197, 117763 i 140839, wystawione na imię Mordki Szpielfogla zostały zagubione.
W razie nieprzedstawienia polis Towarzystwu „L'Urbaire”, w ciągu 6 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia zostaną one uznane za nieważne i nieistniejące. 186—3

1 lub 2
ładnie umeblowane pokoje przy rodzinie poszukiwane do wynajęcia przez młode małżeństwo. Oferty do „Głosu” sub „nr. 27”.

Baczność!
plac najwyższe ceny za stare futra, meble, garderobę, maszyny do szycia, dywany, koldry pluszowe, starą bieliznę i różne rzeczy domowe.
CH. ŁA. NIK
Benedykta 28—13, parter

POMOC W BIEDZIE I...
Piotrk. 175.
Ody na ZELÓWKI szowe cenę wyśniewa—nie trać nadziei: „ERFAG” wnet Cię wyratuje z wyznanych ciem zawił i Ratunek Twój w „PROGRESIE” niebawem znajdziesz w zupełności.
I za skłania tego wydawnictwa poważ bez żadnej przykroci. 037—3

Dom Komisowo-Handlowy „Union”
Benedykta № 2, (lewa strona).
przyjmuje do komisowej sprzedaży i kupuje na własny rachunek wszelkie towary, meble, fortepiany, pianina, kasy żelazne, portjery, obrusy, przedmioty zbytku i t. p.
Warunki najdogodniejsza. 918—3

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczowych.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: 9—3 r. i od 6—8 pop. Dnia pań od 5—6 pp.

Poszukiwani od zaraz szewcy
do nowych robót i reparacji. Zgłaszac się: Piotrkowska 112. 12—1

Pianino
Bottinga, nowe sprzedam, Słowiańska № 17, m. 16, od 12—4 popoł.

Potrzebna PANNA
z gruntowną znajomością polskiego i rosyjskiego. Ładne pismo i znajomość pisania na maszynie pożądane. Biuro prośb, ul. Piotrkowska 47. 03—1

Mieszkanie
do odstąpienia —
ortery eleg. pokoje z wygodami i piętro, front. Oferty sub „Centrum” do admin. „Głosu” 202—1

Zgubiono
tytuł wykonawcy Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 7 lipca 1913 r. № 190—17, wydany Henrykowi Chwałkowi na ubezpieczenie powództwa na 414 zł. 18—2

Zgubiono
przekaz na 10 dolarów, wysłany z Hartfordu, na imię Jakóba Chmury i kontrakt firmy Singera na tegoż imię.

Zgubiono
port niemiecki, wydany w Dalejocie, gub. Grodzieskiej. 66—2

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 35.—, Kwartałnie Mk. 105.—, Za odroczenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—, Kwartałnie 135.—, Zagranicą Mk. 60.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz nonparelony jednospaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmiej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 3.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 4 szp.). Zaręczynowe i zastrubnowe po Mk. 150 po tekście. Za termin, druk ogłosz. i ofiar adn. nie odpowiada